

Sygn. akt IX GC 24/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2017r.

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Sławomir Boratyński

Protokolant :starszy sekretarz sądowy Anna Babiarcz

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2017r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko M. G.

o zapłatę

I. umarza postępowanie w zakresie odsetek ustawowych od należności głównej za okres do dnia 21 lipca 2016r.;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz pozwanej M. G. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Sławomir Boratyński

Sygn. akt IX Gc 24/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2016 r. (k. 5 i nast.) strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. G. kwoty 77 845 , 95 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od poszczególnych należności składających się na należność główną za okresy szczegółowo oznaczone w pozwie oraz kosztami procesu . Przedmiotowy pozew zawierał wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym .

Jako uzasadnienie pozwu wskazano ,że kwota dochodzona pozwem wraz z odsetkami ustawowymi wynika z tytułu nienależytego wywiązania się przez pozwanego ze zobowiązań łączących strony na podstawie umów i wystawionych faktur VAT wskazanych w uzasadnieniu pozwu na k. 7 . Wskazano ,że na podstawie tych umów i faktur strona powodowa dostarczyła świeże jabłka pozwanej. Do dnia wniesienia przedmiotowego pozwu strona pozwana nie dokonała zapłaty kwot wynikających z faktur za dostarczony towar w całości .Do strony pozwanej w dniu 22 lipca 2016 r. zostało wysłane ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty w związku z brakiem zapłaty za faktury objęte niniejszym pozwem .

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 15 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej dochodzoną pozwem kwotę wraz z ustawowymi odsetkami

od poszczególnych kwot składających się na należność główną za okresy zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie i kosztami postępowania w wysokości 6 374 zł. (k. 38 – sygn. akt IX GNC 681/16).

Odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i odpisami załączników został stronie pozwanej doręczony w dniu 22 grudnia 2016 r. (k. 42). W dniu 4 stycznia 2017 r. strona pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając nakaz w całości (k. 43 i nast.). Zaskarżając nakaz w całości strona pozwana zgłosiła zarzuty :

- nieistnienia roszczenia powoda o zapłatę przez pozwaną dochodzonych pozwem należności ;
- nieistnienia umów zawartych przez strony , na podstawie których pozwana zobowiązana była do zapłaty dochodzonej pozwem należności ;
- niewykonania przez powoda świadczenia , za które domaga się zapłaty i nieudowodnienie tego faktu (w tym zakresie strona pozwana powołała się na brak waloru dowodowego faktur dołączonych do pozwu) ;
- nieudowodnienia prawidłowego dostarczenia przez powoda i odebranie przez pozwaną towarów (w tym zakresie strona pozwana powołała się na brak podpisu faktury potwierdzający te okoliczności oraz brak pokwitowania odbioru towaru , a pozwana jednocześnie zaprzeczyła jakoby kiedykolwiek odbierała od powoda towar objęty fakturami VAT dołączonymi do pozwu) .

Strona pozwana zarzuciła także ,że w pozwie nie wskazano rodzaju odsetek których domaga się powód od kwot dochodzonych pozwem .Strona pozwana wniosła również oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania , w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

Jako uzasadnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty strona pozwana podniosła między innymi ,że zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda sformułowanym w treści pozwu zarówno co do zasadności dochodzonego roszczenia , jak też co do jego wysokości . Zaprzeczyła by strony zawarły umowy na podstawie , których powód dochodzi zapłaty kwoty 77 845 , 95 zł. Zarzucono ,że powód nie wykazał, kiedy zostały zawarte , w jakiej formie i jakie z nich wynikały obowiązki dla stron oraz ile ich było . Pozwana zakwestionowała fakt wydania towaru objętego fakturami VAT dołączonymi do pozwu ,a tym samym wykonanie przez powoda świadczenia , za które domaga się zapłaty , jak i istnienie obowiązku zapłaty pozwanej za rzekome dostarczenie towaru .

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa – jej pełnomocnik podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko (pismo z dnia 7 lutego 2017 r. k. 60 i nast.) .W treści tego pisma strona powoda dokonała między innymi modyfikacja swojego roszczenia wnosząc o zasądzenie dochodzonej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy .

Strona powodowa i pozwana w toku postępowania podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie na terminie rozprawy w dniu 31 marca 2017 r. (k. 77 i nast.) oraz w dniu 7 lipca 2017 r. (k. 88 i nast.). Na terminie rozprawy w dniu pełnomocnik powoda mając na względzie powyższe pismo doprecyzowując go cofnął pozew w części obejmującej odsetki ustawowe od należności głównej dochodzone pozwem za okres do dnia 21 lipca 2016 r. Strona pozwana skuteczności cofnięcia pozwu w powyższym zakresie w żadnym zakresie nie podważała .

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową sprawę ustalił i zważył co następuje :

Strona powodowa jest spółką prawa handlowego wpisaną do KRS pod numerem (...) (k. 14 i nast.) . Strona pozwana jest natomiast osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) , jako podmiot gospodarczy w ramach wpisu do ewidencji tej działalności (vide wydruk (...) k. 13) . W ramach prowadzonej przez powyższe podmioty działalności gospodarczej powodowa spółka i pozwana pozostawały ze sobą w stosunkach handlowych. O istnieniu tych stosunków świadczą między innymi dowody dołączone przez stronę powodową do pisma z dnia 7 lutego 2017 r. tj. etykiety i ich tłumaczenie na język polski (k. 64 i nast. , korespondencja elektroniczna i jej załączniki k. 83 i nast.) , których autentyczności , wiarygodności i prawdziwości strona pozwana nie podważała . Okoliczność ta była zresztą

bezspona między stronami bowiem strona pozwana kwestionowała jedynie zawarcie umów objętych pozwem , na podstawie których strona powodowa wystawiła faktury VAT dołączone do pozwu .

Pierwsza z faktur objętych niniejszym postępowaniem na kwotę 19 696,95 zł. o nr (...) została wystawiona przez stronę powodową w dniu 8 lutego 2016 r. Faktura ta została wystawiona tytułem sprzedaży świeżych jabłek w ilości łącznej 20 280 kg. Termin płatności określono w fakturze na 14 dni (k. 20). Druga z faktur objętych niniejszym postępowaniem na kwotę 16 380 zł. o nr (...) została wystawiona przez stronę powodową w dniu 12 lutego 2016 r. Faktura ta została wystawiona tytułem sprzedaży świeżych jabłek w ilości łącznej 19 500 kg. Termin płatności określono w fakturze na 14 dni (k. 22) . Trzecia z faktur objętych niniejszym postępowaniem na kwotę 21 294 zł. o nr (...) została wystawiona przez stronę powodową w dniu 18 lutego 2016 r. Faktura ta została wystawiona tytułem sprzedaży świeżych jabłek w ilości 20 280 kg. Termin płatności określono w fakturze na 14 dni (k. 21). Czwarta z faktur objętych niniejszym postępowaniem na kwotę 20 475 zł. o nr (...) została wystawiona przez stronę powodową w dniu 19 lutego 2016 r. Faktura ta została wystawiona tytułem sprzedaży świeżych jabłek w ilości łącznej 19 500 kg. Termin płatności określono w fakturze na 14 dni (k. 23) .Pod wszystkimi fakturami widnieje w miejscu przeznaczonym na podpis wystawy nieczytelny podpis i pieczęć strony powodowej . Wszystkie faktury jako nabywcę /płatnika wskazują stronę pozwaną . Z treści faktur wynika ,że daty ich wystawienia były jednocześnie datą dostawy / wykonania usługi . Pismem z dnia 22 lipca 2016 r, skierowanym do pozwanej pełnomocnik strony powodowej wezwał do uiszczenia kwoty objętej niniejszym postępowaniem (k. 24 i nast.) . W aktach brak jest dowodów świadczących o doręczeniu pozwanej zarówno powyższych faktur , podobnie zresztą , jak też powołanego wyżej wezwania do zapłaty .

Strony prowadziły natomiast korespondencję elektroniczną . Korespondencja elektroniczna dotyczyła :

- etykiet i prośby o wystawienie faktury i umieszczenia na niej kraju pochodzenia z dnia 12 lutego 2016 r. (k. 64) ;
- etykiet z dnia 5 lutego 2016 r. (k. 65 i 66) ;
- CMR i deklaracji z dnia 5 lutego 2016 r. (k. 67 i nast.) ;
- etykiety i wystawienia faktury z dnia 12 lutego 2016 r. (k. 71) ;
- faktury i oświadczeń z dnia 8 lutego 2016 r. (k. 72 i nast. , w tym oświadczenia strony powodowej podpisane prawdopodobnie przez tę samą osobę , która podpisała faktury oraz pełnomocnictwo procesowe z dnia 5 lipca 2016 r. tj. A. L. - k. 73 i 74) .

W niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy dopuścił także dowód osobowy z zeznań świadka J. L.. Sąd Okręgowy zeznania tego świadka obdarzył wiarą jako logiczne , spójne , ale zeznania tego świadka w ocenie tutejszego Sądu niewiele wniosły do niniejszego postępowania dla ustalenia stanu faktycznego . Świadek zeznał bowiem (k. 89 i nast.) ,że z pozwaną nie miał żadnego kontaktu . Zeznał też wprawdzie ,że pan B. G. , który według świadka jest synem pozwanej przyjeżdżał i odbierał towary , był przy każdym załadunku samochodu , ale nie wiedział czy nadzorował czynności załadunku we własnym imieniu, czy w imieniu innej osoby. Świadek nie wiedział również , czy pozwaną łączyła z powodową spółką jakaś umowa , gdyż nie ma wglądu do dokumentacji firmy, do niczego i jest tylko od załadunku towaru. Zeznał również ,że G. uczestniczył przy kilku załadunkach – załadunkach kilku aut , ale ile tych aut było dokładnie, tego dokładnie także nie wiedział bo nie ma wglądu do dokumentacji. Pan G., który uczestniczył przy załadunku towaru, nie kwestionował ilości towaru i sprawdzał jakość towaru. Nic nie mówił, aby towar był zły. Pamiętał ,że czynności załadunkowe miały miejsce w ubiegłym roku, ale w jakiej dacie tego również nie pamiętał. Nie wiedział też czy miała miejsce płatność za te jabłka przy załadunku, których uczestniczył pan G.. Z tego jakie samochody przyjeżdżały, towar prawdopodobnie trafiał za granicę – na Ukrainę i Białoruś ale są to tylko przypuszczenia świadka . Nie pamiętał kto zapewniał transport tego towaru. Za każdym razem, gdy przyjeżdżał pusty samochód do załadunku jabłek, przyjeżdżał pan B.. Przyjeżdżał on razem z samochodem, albo zaraz za takim samochodem. Oprócz pana B. nikt więcej nie przyjeżdżał. Zeznał wreszcie ,że pan B. za każdym razem przywoził swoje etykiety, które w jego obecności naklejano na każdy kartonik. Świadek nie wiedział jednak , co było napisane na etykietach, bo było to dawno. Etykiety te nie były w polskim języku. Nie pamiętał jaka była nazwa firmy na tych

etykietach. Nie orientował się do kogo towar załadowywany miał należeć, kto go kupował. Wszystko - w tym wszystkie załadunki ustalał pan A. L.. Świadek nie wiedział także z kim kontaktował się A. L., czy z pozwaną, czy z panem B. G.. Towar nie był ważony w obecności kupującego, ale każdy karton ma swoją wagę. Nie wiedział, czy po załadunku pan B. lub ktoś inny kwitował odbiór towaru i czy pan B. kupował towar dla siebie, czy dla kogoś innego oraz czy B. miał upoważnienie od pani G. do odbioru towaru, sprawdzenia jego jakości. Przy każdym załadunku był też pan A. L..

Z zeznań powyższego świadka nie można zatem wywieść, że pozwana nabyła od strony powodowej sporne jabłka oraz że towar ten został rzeczywiście jej w całości przez tę stronę wydany. Okoliczność ta nie została także potwierdzona oraz wykazana w ocenie Sądu Okręgowego pozostały materiałem dowodowym złożonym przez stronę powodową do akt niniejszego postępowania. To, że pozwana w korespondencji elektronicznej (okoliczności, że korespondencja ta pochodzi od pozwanej ani sama strona pozwana, ani też jej pełnomocnik procesowy nie podważali) pochodzącej z dat zbieżnych z datami wystawienia przez stronę powodową spornych faktury zdaniem Sądu Okręgowego sama przez się nie oznacza, że korespondencja ta dotyczy właśnie faktur dołączonych do pozwu - tym bardziej, że obowiązujące przepisy dopuszczają również możliwość wystawienia faktury tzw. **pro – forma**, która zgodnie z ustalonym orzecznictwem jest dokumentem będącym zapowiedzią lub propozycją faktury (zwykle faktury VAT), pełni rolę oferty handlowej, jest dokumentem, który jest zapowiedzią, że kiedyś zostanie wystawiona zwykła faktura, lecz nie jest dokumentem księgowym. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność, że z korespondencji elektronicznej wynika, że pozwana chciała, aby strona powodowa wystawiła faktury nie jest wreszcie równoznaczna z wykazaniem przez stronę powodową, że przedmiotowy towar objęty fakturami dołączonymi do pozwu pozwana zamówiła i to w takich ilościach, jakie wynikają z faktur, jak również że towar został pozwanej rzeczywiście wydany i to w ilości wskazanej w powyższych fakturach. Dokumenty te mogą co najwyżej świadczyć o tym, że strony pozostawały w kontaktach handlowych, ewentualnie tylko o tym, że towar został zamówiony przez pozwaną, ale nie wynika z nich, jak wskazano powyżej: ile tego towaru pozwana zamówiła u strony pozwanej oraz że został on jej rzeczywiście wydany i wreszcie, że towar ten został odebrany przez pozwaną jak twierdziła strona powodowa w pozwie. Strona powodowa nie wykazała, że strony wiązała umowa – umowy na piśmie jaka była ich treść, jak też nie wykazała, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umów poprzez fakty dokonane tj. poprzez zamówienie i wydanie zamówionego towaru. Na zamówienie towaru i jego ilość nie zostały złożone żadne dowody podobnie, jak na jego wydanie stronie pozwanej. Dowodami takim jak wskazano powyżej nie może być dokumentacja elektroniczna. Sama dokumentacja elektroniczna w zakresie etykiet i wystawienia faktur nie świadczy w ocenie Sądu Okręgowego wreszcie o tym, że pozwanej został wydany towar objęty fakturami w dacie wskazanej w fakturach i ilości tam określonej (a nawet świadek nie potrafił oznaczyć ilości tego towaru oraz podmiotu, w imieniu którego został on odebrany od strony powodowej). Jedyne dokumenty, które wskazują na pozwaną i ilość towaru to dokument CMR. Pochodzi on jednak z 4 lutego 2016 r. a zatem z daty, w której nie został wydany pozwanej żaden towar objęty niniejszym postępowaniem, z daty która nie jest objęta niniejszym pozwem. Jak wynika z materiału do wydania towaru według zapisów z faktur miało dojść bowiem w dniach: 8, 12, 18 i 19 lutego 2016 r. Tak więc dwie z faktur objętych postępowaniem pochodzą z innych dat niż korespondencja elektroniczna (w przypadku dwóch pozostałych wprawdzie z dat tych samych, ale sama korespondencja, jak wskazano powyżej nie może świadczyć o tym, że sprzedawca rzeczywiście wydał towar i ile go wydał). Na marginesie należy tu także wskazać, że powyższa dokumentacja nie wskazuje również na to, że osoba która nadzorowała załadunek jabłek działała w imieniu pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego o zamówieniu towaru objętego fakturami przez stronę pozwaną, jego ilości oraz o jego wydaniu nie mogą świadczyć również same przedmiotowe faktury. Faktura jako taka ma bowiem co najwyżej charakter dokumentu prywatnego podobnie zresztą, jak wezwania do zapłaty. Dokument prywatny nie korzysta wprawdzie z domniemań wprowadzonych przez ustawodawcę dla dokumentów urzędowych (vide przepis art. 244 kc), ale stanowi on dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie (art. 245 kc). Przepis ten statuuje domniemania, że dokument prywatny jest prawdziwy oraz, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby, która podpisała dokument. Podlega ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu co znajduje odbicie w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12, OSNC 2005/6 poz. 113, Radca Prawny (...) str. 124), zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego

moce sądu ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest zatem jednym z dowodów wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98 nie publ.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów. Oznacza to, że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść dokumentu prywatnego o ile uzna go za wiarygodny. Istotne jest także to, iż wprawdzie każda osoba, która ma w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonego w dokumencie prywatnym oświadczenia woli jest zgodna z rzeczywistością, jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła lub zleciła jego sporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, LEX nr 78358). W świetle art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza on zatem, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie. Bardzo istotne jest to, że z dokumentem prywatnym jak wskazano wyżej nie wiąże się domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy.

Na marginesie należy jednak tylko wskazać, że obowiązujące przepisy - rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. z roku 2011, nr 68, poz. 360 z późn. zm.) określają wprost w § 5 elementy, które powinna zawierać faktura VAT. Przepis ten wśród tych niezbędnych elementów nie przewiduje w ogóle wymogu jej podpisu przez odbiorcę faktury, a tym samym na odbiorcy faktury nie ciąży w ogóle obowiązek kwitowania jej odbioru. Tak więc skuteczność podpisu faktury przez odbiorcę (w zakresie jego reprezentacji) co do zasady nie tylko nie wpływa na ważność i skuteczność wystawienia takiej faktury, ale także tym bardziej na skuteczność i ważność stosunku podstawowego, na podstawie którego została ona wystawiona przez jej wystawcę. Tak więc faktury, nie muszą nosić podpisu pozwanej ale brak ich podpisu świadczy o tym, że nie wykazał aby ich treść była znana pozwanej przed wytoczeniem powództwa, aby pozwana te faktury otrzymała oraz aby je zaakceptowała.

W orzecznictwie przyjmuje się wprawdzie, że wystawienie faktury, a następnie jej przyjęcie przez kontrahenta bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do przyjęcia i domniemania, że dokonywane zapisy w fakturach są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r. III CZP 56/92 OSNC 1992/12/219, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1987 r. IV CR 461/86, LEX nr 8802). Należy tu także wskazać, że chociaż faktura stanowi jedynie dokument księgowy, rozliczeniowy i nie stanowi ona umowy sprzedaży jako takiej, dokumentu określającego warunki umowy wiążące jej strony i mającego w tym zakresie pierwszeństwo przed dokonanymi wcześniej między stronami umowy uzgodnieniami jej warunków, jeżeli takowe w ogóle miały miejsce (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lutego 1993 r., I ACr 2/93, OSA 1993/6/35 wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 1993 r., I ACr 12/93, OSA 1993/6/42), to może ona stanowić i stanowi jeden z dowodów świadczących o zawarciu takiej umowy między stronami i jej warunkach.

Strona powodowa nie tylko, że nie wykazała, że doręczyła stronie pozwanej sporne faktury, ale także tego, że te faktury zostały przez pozwaną zaksięgowane. Wniosek dowodowy zgłoszony w tym zakresie został cofnięty przez stronę powodową. Niezależnie od tego o zakupie przedmiotowego towaru przez pozwanego co do zasady nie mogło świadczyć samo zaksięgowanie i rozliczenie spornych faktur. Zaksięgowanie faktury i rozliczenie podatku nie stanowi bowiem oświadczenia woli czy wiedzy strony o wykonaniu umowy przez drugą stronę. Jest to czynność wyłącznie

techniczna dla celów podatkowych i nie odnosi skutków w sferze cywilnoprawnej takich, jakich oczekiwała od niej strona powodowa. W ocenie Sądu Okręgowego gdy wystawca faktury umieszczając na niej termin zapłaty i doręczając ją dłużnikowi skutecznie wzywa tegoż do zapłaty roszczenia, nie oznacza, że roszczenie w ogóle istnieje, a tym bardziej, iż jest ono zasadne. Również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24.10.2002 r., sygn. akt: I ACa 219/02 jest mowa o tym, że faktura jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym, jednym z tzw. dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej a wystawienie faktury, następnie przyjęcie przez kontrahenta, zaksięgowanie bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do domniemania, że dokonywane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu, zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zafakturowanej operacji gospodarczej, jednak w wyroku tym jest wyłącznie mowa o domniemaniu, co oczywiście oznacza, że jest ono dopuszczalne tylko w przypadku, gdy dłużnik nie kwestionował roszczenia, a taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszym postępowaniu. Ewentualne uchybienia przepisom podatkowym w zakresie ewidencjonowania takich faktur, które są między stronami sporne może co najwyżej rodzić odpowiedzialność karno-skarbową danego podmiotu. Przypisanie fakturze charakteru wezwania do zapłaty natomiast dotyczy wyłącznie tej sfery stosunku cywilnoprawnego, jakim jest wymagalność i termin zapłaty roszczenia. Faktura jest bowiem skutkiem zawarcia i wykonania umowy sprzedaży, a nie odwrotnie. Tak więc samo wystawienie faktury nie oznacza, że została dokonana sprzedaż, a już na pewno tylko i wyłącznie z treści faktury nie można wywodzić, jaka była treść umowy cywilnoprawnej i czy została ona wystawiona zgodnie z tą umową. W tym miejscu warto przytoczyć za pozwanym również następujące orzeczenia Sądu Najwyższego:

- wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 7/2001, w którym stwierdzono, że znaczenie przyjęcia faktury polega na oświadczeniu przez dłużnika gotowości podjęcia czynności mających na celu sprawdzenie zasadności świadczenia oraz wykonania czynności księgowo-finansowych przygotowujących spełnienie świadczenia. Samo podjęcie tych czynności w trybie wewnętrznego urzędowania właściwych służb dłużnika, z których nie wynika zamiar wywołania przez nie skutku prawnego w postaci akceptacji należności, nie może być zakwalifikowane jako oświadczenie wyrażające taką wolę wobec wierzyciela;

- wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 729/99, w którym stwierdzono, że przepisy o zasadach fakturowania należności oraz obliczania podatku VAT nie stanowią materialno-prawnej podstawy orzekania w sporze o zapłatę ceny.

Wyroki te jednoznacznie potwierdzają powyższe stanowisko co do skutków cywilnoprawnych przyjęcia i zaksięgowania faktur oraz rozliczenia podatku VAT przez kupującego. Tak więc ewidencjonowanie faktur, a nawet rozliczanie podatku VAT nie stanowią o uznaniu roszczeń wystawcy faktury, a jedynie wykonanie obowiązków nałożonych na dany podmiot, jako podatnika przez ustawę o podatku od towarów i usług. Zaksięgowanie faktury i rozliczenie podatku nie stanowi zatem o wykonaniu umowy przez drugą stronę, zaś ewidencja podatkowa pozwanego nie może stanowić dowodu na okoliczność wykonania zobowiązania przez powoda.

Wystawienie faktury i jej zaksięgowanie mogło by być zatem co najwyżej dowodem na okoliczność zasadności roszczeń strony powodowej, ale w powiązaniu jeszcze z innymi dowodowymi świadczącymi o rzeczywistym zakresie wykonania umowy. Okoliczność ta sama przez się nie mogła jednak świadczyć o zasadności roszczenia strony powodowej oraz o faktycznym wykonaniu umowy w takim zakresie przez uprawnionego do dochodzonego zapłaty należności.

Dowodów na okoliczność wydania pozwanej towaru, daty wydania i ilości nie mogą stanowić też oświadczenia z dnia 8 i 18 lutego 2016 r. Mają one bowiem walor dokumentów prywatnych podobnie jak faktury. Prawdziwości i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy oświadczeń zawartych na piśmie strona powodowa nie potwierdziła natomiast zeznaniami osoby, od których te oświadczenia pochodzą. Oświadczenie z dnia 8 lutego 2016 r. w ogóle nie wskazuje nadto na pozwaną.

W ocenie Sądu Okręgowego umowy, które według strony powodowej miały łączyć strony można by było zakwalifikować jako umowy sprzedaży. Stosownie zaś do treści art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać

i zapłacić sprzedawcy cenę. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka nie wykazała aby wywiązała się z obowiązków sprzedawcy - wydała wymienione w fakturach towary stronie pozwanej, jako kupującemu przenosząc jednocześnie na nią ich własność. Ma to tym bardziej istotne znaczenie gdy się zważy, że strona pozwana kwestionowała zawarcie umów w ogóle oraz ustalenie ich warunków oraz ich realizację przez stronę powodową.

Tak więc dokumentacja elektroniczna w powiązaniu z przedmiotowymi fakturami w ocenie Sądu świadczy jedynie o tym że strony co najwyżej pozostawały ze sobą w stosunkach gospodarczych a nie o tym, że strona powodowa wydała stronie pozwanej towar oraz ile tego towaru wydała. W żaden sposób nie wykazała, że korespondencja ta odnosi się do przedmiotowych faktur, a tym bardziej, że przedmiotowe faktury faktycznie odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza on zatem, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie. Bardzo istotne jest to, że z dokumentem prywatnym, jak wskazano wyżej nie wiąże się domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy.

W niniejszym przypadku z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy mając na względzie pozostały materiał dowodowy nie uznał przedmiotowych dokumenty złożone do akt przez stronę powodową za dowody wiarygodne.

Należy tu natomiast wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest jednak dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma zaś obowiązku dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., (...) 661/00, LEX nr 52781, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999/17/556, wyrok z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630, wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14, wyrok z dnia 25 marca 1998 r., CKN 656/97, OSNC 1998/12/208) na potwierdzenie zgłaszanych przez tę stronę w toku procesu twierdzeń. Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228§1 k.p.c.), znane Sądowi z urzędu (art. 228§2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.). W niniejszym przypadku żadna z tych sytuacji nie miała jednak miejsca.

Powyższe oznacza zatem, że strona powodowa występując z powództwem winna wykazać, że do zawarcia przedmiotowych umów w ogóle doszło oraz, że wykonał ciężące na nim obowiązki sprzedawcy. Strona powodowa tymczasem w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła żadnego dowodu w tym zakresie. Skoro strona powodowa nie wykazała faktu zawarcia przedmiotowych umów z pozwaną oraz nie wykazała, że wykonała obowiązki z tych umów, a tym samym nie wykazała również, że na pozwanej ciążył obowiązek zapłaty za towar.

W zakresie w jakim strona powodowa dokonała modyfikacji roszczenia i cofnęła pozew (w zakresie odnoszącym się do odsetek) Sąd Okręgowy mając na względzie przepis art. 203 kpc umorzył postępowania na podstawie przepisu art. 355 § 1 kpc.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo wobec braku wykazania jego zasadności.

Na marginesie należy tylko wskazać, że brak było natomiast podstaw do utrzymania nakazu zapłaty jak wносиła o to strona powodowa. Zgodnie bowiem z przepisem art. 505 § 1 kpc w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc, a przewodniczący wyznacza rozprawę i zarządza doręczenie powodowi sprzeciwu razem z

wezwaniam na rozprawę. Stosownie zaś do zapisu z § 2 tego przepisu nakaz zapłaty traci moc w części zaskarżonej sprzeciwem.

Stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (§ 2 art. 98 kpc). Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3 art. 98 kpc). Zarówno w doktrynie jak i judykaturze powszechnie przyjmuje się ,że zasada odpowiedzialności za wynik procesu wyrażona w powyższym przepisie oznacza, że strona, która przegrała sprawę, jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Co do zasady przegrywającym proces jest zatem powód, którego żądanie nie zostało uwzględnione lub pozwany, którego obrona okazała się nieskuteczna, bez względu na to, czy strona uległa co do istoty, czy też formalnie, np. przez odrzucenie pozwu, i bez względu na to, czy doszło do tego z winy strony przegrywającej (por. postanowienia Sądu Najwyższego : z dnia 10 listopada 2010 r., III PZ 5/10, LEX nr 686071, oraz z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818). Za stronę przegrywającą sprawę uważa się również pozwanego, który w toku procesu spełnił dochodzone od niego świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1984 r., IV CZ 196/84, LEX nr 8642). Także cofnięcie pozwu czy środka zaskarżenia traktowane jest jako przegranie sprawy z wyjątkiem sytuacji, gdy cofnięcie wywołane jest zaspokojeniem roszczenia (postanowienia Sądu Najwyższego : z dnia 8 lutego 2001 r., II UKN 14/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 504; z dnia 9 czerwca 2000 r., I PKN 97/00, OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 4; z dnia 14 maja 1966 r., I PZ 30/66, LEX nr 5988; z dnia 27 sierpnia 1962 r., II CZ 103/62, OSNCP 1963, nr 7-8, poz. 171; z dnia 11 grudnia 2009 r., V CZ 58/09, LEX nr 551159; z dnia 7 marca 2013 r., IV CZ 8/13, LEX nr 1318484; z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CZ 208/11, LEX nr 1214570; oraz uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego : z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63; z dnia 8 lutego 2012 r., V CZ 109/11, LEX nr 1147814).Mając powyższe na względzie za stronę przegrywającą w niniejszym przypadku należy zatem uznać stronę powodową .

Sąd Okręgowy pełnomocnikowi pozwanego przyznał koszty wynagrodzenia w wysokości stawki podstawowej , jako stawki minimalnej wysokości tego wynagrodzenia. Rozpoznając kwestię kosztów Sąd Okręgowy przy określeniu ich wysokości miał na uwadze treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. obowiązującego w dacie wytoczenia powództwa .Na skutek jednakże oczywistej omyłko wysokość tej stawki została przez Sąd Okręgowy w wyroku zaniżona . Orzeczenie w tym zakresie zostało sprostowane postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2017 r. Na koszty zasądzone na rzecz strony pozwanej składała się także opłata skarbowa od udzielonego przez stronę pozwaną pełnomocnictwa jej pełnomocnikowi procesowemu .

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku .